

Sygn. akt IV Ka 261/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2018 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:	SSO Ewa Rusin (spr.)
Sędziowie:	SO Waldemar Majka SO Tomasz Wysocki
Protokolant:	Magdalena Telesz

przy udziale Julity Podlewskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 5 września 2018 r.

sprawy D. S.

syna J. i E. z domu M.

urodzonego (...) w B.

oskarżonego z art. 286 § 1 kk w związku z art. 64 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 28 grudnia 2017 r. sygnatura akt VI K 758/15

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz r.pr. E. L. 420 złotych tytułem kosztów nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. C. z Kancelarii Adwokackiej w Ś. 516,60 złotych tytułem zwrotu kosztów udziału pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego K. A. z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

IV. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym zaliczając wydatki za to postępowanie na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt IV Ka 261/18

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Świdnicy wyrokiem z dnia 28 grudnia 2017 roku, sygn. akt VI K 758 /15:

I. Oskarżonego D. S. uznał za winnego popełnienia tego, że w okresie od dnia 7 sierpnia 2014 roku do dnia 19 listopada 2014 roku w Ś., woj. (...), doprowadził P. S. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej do niekorzystnego rozporządzenia mieniem K. A. w ten sposób, że wprowadził go w błąd co do istnienia wierzytelności w kwocie 870 złotych przysługującej mu wobec K. A. oraz faktu, że pokrzywdzony udostępnił mu hasło do infolinii Banku (...) S.A. umożliwiające dokonanie przelewu bankowego z konta o numerze (...) wskazanej powyżej kwoty na rachunek bankowy E. S., czym działał na szkodę K. A., przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 31 października 2008 roku sygn. akt III K 41/08 m in. za czyny z art. 286 § 1 kk i art. 297 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk na karę dwóch lat i sześciu miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od dnia 25 kwietnia 2006 roku do dnia 27 kwietnia 2006 roku, od dnia 25 maja 2006 roku do dnia 8 lutego 2007 roku oraz od dnia 20 listopada 2008 roku do dnia 1 września 2010 roku, tj. występku z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk wymierzył karę 9 miesięcy pozbawienia wolności,

II. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz radcy prawnej E. L. kwotę 1343,16 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu;

III. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Adwokata A. C. kwotę 1564,56 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej K. A. urzędu;

IV. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w całości.

Z wyrokiem tym w całości nie pogodził się oskarżony, wnosząc apelację tzw. własną oraz za pośrednictwem obrońcy z urzędu.

Apelująca imieniem oskarżonego obrońca zarzuciła - błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, które mogły mieć wpływ na treść tego orzeczenia, uznając zeznania pokrzywdzonego K. A. za wiarygodne i wniosła o zmianę wyroku albo jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania,

Oskarżony zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- oparcie wyroku o błędne ustalenia faktyczne, mające wpływ na jego treść przez uznanie sprawstwa i zawinienia oskarżonego, co wynikało z uwzględnienia fałszywego doniesienia pokrzywdzonego (który szkodził własnej rodzinie, bił żonę i dzieci przez co jego zeznania są niewiarygodne), uknuł intrygę po tym, jak sam przekazał oskarżonemu dane dostępowe do konta,

- obrazę prawa procesowego w postaci naruszenia prawa do obrony, gdyż obrońca z urzędu nie kontaktowała się z nim dostatecznie często, nie składała wniosków dowodowych w jego imieniu (nie sprecyzował jakich), nadto nie udzielano oskarżonemu dostępu do akt,

- obrazę prawa procesowego w postaci odrzucenia wniosku oskarżonego o przeprowadzenie konfrontacji z pokrzywdzonym (nie podał jakich okoliczności miałyby dotyczyć owa czynność) oraz odrzucanie przez sąd innych jego wniosków, bliżej nie sprecyzowanych.

W oparciu o tak postawione zarzuty apelujący oskarżony domagał się zmiany wyroku przez uniewinnienie od przypisanego mu czynu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje są bezzasadne i jako takie nie mogą skutkować uwzględnieniem postulowanych w nich wniosków końcowych.

Nie znajduje żadnego uznania zawarty w nich zarzut błędnych ustaleń faktycznych. Kontrola odwoławcza wyroku jednoznacznie wskazuje, że Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, bo procedował z poszanowaniem wszystkich norm postępowania karnego zawartych w art. 410 kpk i art. 7 kpk, tj. kształtując swoje przekonanie

na podstawie całokształtu przeprowadzonych dowodów, ocenionych przy uwzględnieniu zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Bardzo obszerne uzasadnienie pisemne zaskarżonego wyroku spełnia wszystkie wymagania określone w przepisie art. 424 kpk, wykazało ono niezbitcie, iż ustalenia faktyczne odpowiadają kompleksowej ocenie dowodów. Wywiedzione wnioski końcowe w zakresie sprawstwa i zawinienia oskarżonego nie noszą żadnych błędów natury logicznej, przez co podlegają pełnej aprobachie sądu odwoławczego.

Apelacja obrońcy oskarżonego stanowi wyłącznie powielenie linii wyjaśnień oskarżonego, tj. że pokrzywdzony sam przekazał oskarżonemu kartkę z danymi dostępowymi do swego konta, by oskarżony mógł przelewać rzekomo należne mu od pokrzywdzonego kwoty. Po dokonaniu przelewu za pośrednictwem świadka P. S. pokrzywdzony miał się rozmyślić, uknuł intrygę, rozpowiadał w areszcie śledczym pomówienia o okradzeniu konta i poszukiwał świadków. Wszak taka linia wyjaśnień oskarżonego była znana Sądowi I instancji i została poddana bardzo wnikliwej i w pełni prawidłowej analizie, której wnioski słusznie doprowadziły do uznania jej za niewiarygodną (k.5-6 motywów). Takiej treści wyjaśnienia są nie tylko nieracjonalne ale całkowicie sprzeczne z zeznaniami pokrzywdzonego, który zaprzeczył, by udostępniał komukolwiek dane dostępowe do konta bankowego (przechowywał je w celi wspólnie zajmowanej z oskarżonym), zaś bezpośrednio po ujawnieniu przelewu na konto nieznanego mu osoby E. S. powiadomił bank i organa ścigania o kradzieży środków z konta bankowego. O kradzieży opowiedział także świadkowi R. G., co tenże potwierdził przed sądem, zaznaczając, że pokrzywdzony podejrzewał oskarżonego. Relacja pokrzywdzonego pozostaje logiczną i w pełni wiarygodną. Gdyby pokrzywdzony zamierzał przelewać komukolwiek środki z własnego konta, zwłaszcza oskarżonemu, to taką operację przecież przeprowadziłby osobiście.

Twierdzenia obu apelacji, jakoby to pokrzywdzony działał motywowany niechęcią do oskarżonego a nawet zemstą, bo tenże powiadomił byłą żonę pokrzywdzonego o jego złym nastawieniu do rodziny, również zostały słusznie odrzucone jako nielogiczne, skoro oskarżony kontaktował się z żoną pokrzywdzonego już w toku postępowania przygotowawczego, po ujawnieniu kradzieży z konta.

Kolejne twierdzenia apelacji o rzekomych długach karcianych pokrzywdzonego wobec oskarżonego, zostały oparte na ogólnikowych i chaotycznych wyjaśnieniach oskarżonego, to nic innego jak kłamliwe, w żaden sposób nie poparte dowodami, wymysły oskarżonego dla potrzeb linii obrony.

Zawarte w apelacji skarżonego zarzuty naruszenia jego prawa do obrony, co miałyby wynikać z zaniedbań obrońcy z urzędu, która nie kontaktowała się z nim dostatecznie często i nie składała wniosków dowodowych w jego imieniu są bezpodstawne i wynikają z braku rzeczowych argumentów. Obrońca brała udział we wszystkich rozprawach, a oskarżony sam przyznał, że przed rozprawami kontaktowali się bezpośrednio, nadto obrońca składała w imieniu oskarżonego wnioski o udostępnienie akt w zakładzie karnym. Składała obrońca pisma do oskarżonego k.378 – 9, także wnioski dowodowe (k. 296 i 433), których przecież nie mogłaby zredagować bez kontaktu i porozumienia z oskarżonym.

Oskarżony w chaotycznym uzasadnieniu apelacji własnej zarzucił sądowi I instancji odrzucanie jego wniosków, ale nie sprecyzował jakich i czy miało to wpływ na treść wyroku. Nadto zarzucił brak dostępu do akt, co także nie polega na prawdzie, bo oskarżonemu udzielono wglądu do akt w maju 2016r. (k.257), październiku 2016r. (k.347) czy lipcu 2017r. k. 505, tj. na każdy jego wniosek.

W obliczu tych niepotwierdzonych zarzutów nie można uznać, by doszło do naruszenia prawa oskarżonego do obrony.

Czynność konfrontacji z pokrzywdzonym przeprowadzona być nie mogła, skoro pokrzywdzonemu nie można było doręczyć wezwania, w związku z czym protokół zeznań został odczytany w prawidłowym trybie art. 391 § 1 kpk (k. 535 akt). Zresztą oskarżony nie podał okoliczności, którą chciałby konfrontować.

Skoro zatem zarzuty apelujących nie zdołały w najmniejszej nawet mierze skutecznie zakwestionować prawidłowości ustalenia kwestii sprawstwa i zawinienia oskarżonego, przyjętej kwalifikacji prawnej czynu z art. 286 § 1 kk w

warunkach recydywy specjalnej z art. 64 § 1 kk, oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz wysokiego stopnia zawinienia oskarżonego, to w tym zakresie apelacje należało uznać za bezzasadne.

Nieuwzględnienie apelacji skierowanych przeciwko winie obliuguje sąd do kontroli orzeczenia o karze. Byłoby nieuzasadnionym twierdzenie, że wymierzono oskarżonemu karę rażąco niewspółmiernie surową w rozumieniu art. 438 pkt. 4) kpk. Odpowiednio uwzględnił Sąd I instancji nie tylko stopień społecznej szkodliwości czynu, dalej słusznie wskazał, iż po stronie oskarżonego pozostają wyłącznie okoliczności obciążające, bo nie tylko wielokrotna karalność sądowa ale i recydywa z art. 64 § 1 kk, także działanie z niskich pobudek, wyrachowane, wykorzystujące inną osobę. Tego rodzaju działanie dowodzi także wyjątkowej demoralizacji oskarżonego, co do którego wielokrotna izolacja penitencjarna okazała się zupełnie nieskuteczna, skoro oskarżony powrócił na drogę przestępstwa. Występek oszustwa z art. 286 § 1 kk jest zagrożony karą maksymalną 8-miu (nie, jak się wydaje omyłkowo wskazano w pisemnych motywach wyroku do 5) lat pozbawienia wolności, a zważywszy na wysoki stopień społecznej szkodliwości i zawinienia oskarżonego, wskazane wyżej okoliczności obciążające, uznać należy wymierzoną karę 9-ciu miesięcy pozbawienia wolności za relatywnie łagodną, wymierzoną nieznacznie powyżej dolnego progu ustawowego zagrożenia przewidzianego w art. 286 § 1kk. Karę taką wypada uznać za spełniającą wszystkie wymogi art. 53 kk. Brak jest więc podstawy dla czynienia jakiegokolwiek korekty wyroku na korzyść oskarżonego.

W pkt. II- im dyspozycji o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym orzeczono na podstawie § 4 ust. 1 i 2 w zw. z § 17 ust. 2 pkt 4) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U.2016.1715).

O kosztach należnych pełnomocnikowi oskarżyciela posiłkowego w toku postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie § 2, § 7 i § 17 ust.2 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2016.1714), zasądzając postulowaną stawkę minimalną.

O zwolnieniu oskarżonego od obowiązku poniesienia kosztów sądowych postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. i art. 624 § 1 kpk, co uzasadnia wymierzenie kary izolacyjnej oraz brak jakiegokolwiek majątku.